

# Tadeusz Kopyś

---

## Funkcjonowanie rad i komitetów rewolucyjnych w Budapeszcie na jesieni 1956 roku

---

Pamięć i Sprawiedliwość 5/1 (9), 337-355

---

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

## Funkcjonowanie rad i komitetów rewolucyjnych w Budapeszcie na jesieni 1956 roku

Wśród tematów związanych z okresem zimnej wojny w Europie prawdopodobnie największe zainteresowanie, a jednocześnie największe kontrowersje wywołują powstanie narodowe na Węgrzech oraz interwencja sowiecka w 1956 r. Nie oznacza to jednak, że wszystkie zagadnienia związane z tym powstaniem doczekały się wyczerpującego opracowania.

Bunt robotników poznańskich w czerwcu 1956 r. i wybór Gomułki na pierwszego sekretarza PZPR ośmielił środowiska węgierskiej opozycji i skrzydła reformatorskie wewnątrz rządzącej na Węgrzech partii komunistycznej. Ugrupowania reformatorskie w partii i poza nią liczyły na to, że wydarzenia nad Dunajem potoczą się według polskiego scenariusza, tzn. bez udziału sowieckich wojsk interwencyjnych. Postulaty wewnątrzpartyjnej opozycji były o wiele bardziej umiarkowane niż te, które sformułowały środowiska inteligentkie i studenci zebrani 22 października w auli politechniki w Budapeszcie (postulaty te omówiono w dalszej części tekstu).

Wydarzenia na Węgrzech w październiku i listopadzie 1956 r. miały swoje korzenie w katastrofalnej sytuacji ekonomicznej kraju i niskim standardzie życia społeczeństwa. Kolektywizacja poczyniła na Węgrzech o wiele większe spustoszenie niż w Polsce. Dziennikarze i naukowcy domagali się wolności słowa, a były to środowiska liczące się chociażby z tego względu, że represje okupantów w czasie drugiej wojny światowej nie spowodowały wśród węgierskiej inteligencji tak dużych strat jak w Polsce. Społeczeństwo narzekało także na wszechwładzę służby bezpieczeństwa, której funkcjonariusze byli doskonale uposażeni finansowo, szerokie masy żyły zaś w skrajnej nędzy.

Manifestanci, którzy zdobyli w trakcie walk broń, opanowali budynek radia. 23 października 300 tys. manifestantów zażądało nominacji Imre Nagya na premiera. Wtedy doszło do pierwszej interwencji wojsk sowieckich, które jednak ustąpiły, kiedy sytuacja zaczęła wracać do normy.

Escalacja wydarzeń nastąpiła 25 października, poczynając od manifestacji pod parlamentem, do której niezidentyfikowani sprawcy (najprawdopodobniej funkcjonariusze służby bezpieczeństwa) otworzyli ogień. Zginęło ponad 100 osób. Dalsze posunięcia rządu Nagya, m.in. rozwiązanie służby bezpieczeństwa, spowodowały, że strona radziecka szykowała się do ponownej interwencji. 4 listopada siły sowieckie wkroczyły ponownie na Węgry. Do połowy listopada trwały walki, podczas których po stronie węgierskiej zginęło 20 tys. osób, a w ich wyniku ponad 200 tys. wyjechało na Zachód.

Jednym z bardziej interesujących zagadnień związanych z rewolucją węgierską (w literaturze istnieje także inne określenie – *népfelkelés*, tzn. powstanie ludowe) jest funkcjonowanie rad i komitetów rewolucyjnych<sup>1</sup>. Wśród tych tymczasowych organów władzy można wyróżnić rady robotnicze (*munkástanács*) oraz komitety rewolucyjne (*forradalmi bizottság*). Pierwsze powstawały z reguły w zakładach pracy, fabrykach oraz państwowych gospodarstwach rolnych, drugie zaś w instytutach naukowych, ministerstwach oraz w innych środowiskach nierobotniczych. Często nazwy komitetów nawiązywały do tradycji rewolucyjnych i zawierały słowo *forradalmi* (rewolucyjny), a także narodowych i wówczas określone były jako *nemzeti* (narodowy). Tworzono je w większości za przyzwoleniem rządu Nagya w celu zaprowadzenia porządku w miejscach ich powstawania. Były także przejawem odradzania się samorządności, tak silnej na Węgrzech w czasach monarchii dualistycznej. Powstawały spontanicznie już w ostatnich dniach października 1956 r., ale najwięcej ich utworzono w listopadzie tego roku. Miały różną żywotność, ale istotne jest to, że od pierwszych miesięcy 1957 r. działały w podziemiu. Dopiero 17 listopada tego roku, a więc ponad rok po rozpoczęciu walk w Budapeszcie, kierownictwo partyjne z Kádárem na czele wydało rozporządzenie, mocą którego wszystkie istniejące jeszcze rady i komitety uznano za nielegalne i rozwiązano.

Zadania i postulaty omawianych instytucji były zależne od środowiska, w którym funkcjonowały. Przede wszystkim usuwano stalinistów z funkcji kierowniczych i związków zawodowych działających przy zakładach i instytucjach. Rady robotnicze podejmowały także rozmowy z reprezentantami związków zawodowych. Centralna Rada Robotnicza Wielkiego Budapesztu (jej charakterystyka znajduje się w dalszej części tekstu) nawoływały wręcz do powołania wolnych związków zawodowych, z którymi rada byłaby w stanie współpracować. Termin wyborów był już nawet ustalony, ale ich przeprowadzenie przekreśliła interwencja sowiecka.

Niektóre rady i komitety miały rozbudowaną strukturę i organy, które z reguły funkcjonują przy rządzie. Przy wspomnianej Centralnej Radzie Robotniczej Wielkiego Budapesztu powołano nawet referat prasowy, który powierzono młodemu, znającemu kilka języków zachodnich robotnikowi Miklóswi Sebestyén. Rada ta próbowała podporządkować sobie rady i komitety działające na obszarze całego kraju. O zamiarze tym świadczyć może plan utworzenia Rady Krajowej (Országos Tanács), czegoś w rodzaju *munkástanácsok parlamentje* (parlamentu rad robotniczych). Plan ten opracowano 18 listopada 1956 r., a więc długo po interwencji sowieckiej. Dzień później budapeszteńska rada wezwała wszystkie instytucje rewolucyjne reprezentujące wolę społeczeństwa (trzeba pa-

<sup>1</sup> *Magyar munkástanácsok 1956-ban*, red. I. Kemény, B. Lomax, Párizs 1986, s. 332; Bill Lomax opisywał też rady robotnicze w innym swoim opracowaniu (*Az aulról építkező demokrácia. Munkástanácsok és a központi hatalom*, „Világosság” 1991, nr 32, s. 728–733); B. Nagy, *Budapest 1956: The Central Workers' Council*, „International Socialism” 1961, nr 18; K. Ungváry, *A miskolci egyetemi diákpárlament története (1956)*, „Múltunk” 1992, nr 2–3; *Az 1956 és a politikai pártok. 1956. október 23 – november 4*; J.M. Rainer, *Budapest és vidék 1956-ben* [w:] *A vidék forradalma*, Debrecen 1992; P. Germuska, *A forradalom Tatabányán. Kronológiai vázlat* [w:] *Rocznik 1994/III*, Budapest 1994 (Wydawnictwo Instytutu 1956 Roku).

miętać, że rad i komitetów powstało w tym czasie nieco ponad dwa tysiące, w ich działaniach zaś zaangażowanych było około 28 tys. znanych działaczy), aby oddelegowały swoich reprezentantów na zjazd, który miał się odbyć w Hali Sportowej (*Sportcsarnok*) 21 listopada 1956 r. W dniu otwarcia planowanego zjazdu Hala Sportowa została otoczona przez sowieckie czołgi i oddziały *pufajkásów*<sup>2</sup>. Delegatów uwięziono, a zjazd uznano za nielegalny.

O tym, w jak niewyobrażalnych realiach działały rady i komitety po 4 listopada 1956 r., świadczyć może fakt, że do momentu brutalnego rozgromienia zjazdu działacze Centralnej Rady Robotniczej Wielkiego Budapesztu prowadzili regularne rozmowy z generałami sowieckimi i ministrami w rządzie Kádára, dysponowali przepustkami wydawanymi przez rosyjską administrację wojskową, a także pozwoleniami na posiadanie broni służbowej. Rady zostały zlikwidowane w momencie, kiedy walki na Węgrzech ucichły, a rady i komitety stawały się instytucjami niewygodnymi, posiadającymi o wiele większe zaufanie społeczne niż reżim Kádára.

W artykule niniejszym przedstawione są komitety i rady rewolucyjne funkcjonujące w Budapeszcie. Powstawały one także na prowincji. Przykładowo w Vácu powstała Rada Robotnicza i Żołnierska (Munkás és Katonai Tanács), w Szigetvárze powołano Rewolucyjną Radę Narodową Robotników (Nemzeti Forradalmi Munkástanács), a w Törökszentmiklós – Rewolucyjną Radę Narodową (Forradalmi Nemzeti Tanács). Tekst niniejszy powstał na podstawie dostępnej literatury, materiałów zgromadzonych w Instytucie 1956 Roku w Budapeszcie (Oral History Archive), a także materiałów z Archiwum Historycznego Węgierskiej Służby Bezpieczeństwa w Budapeszcie (ÁSZTL). Te ostatnie to głównie tzw. *Krónika* – kilkutomowe, szczegółowe opracowanie wydarzeń rewolucyjnych z 1956 r. Jego autorami byli funkcjonariusze węgierskiej służby bezpieczeństwa w czasach Kádára. Dane podawane w tym opracowaniu należy traktować z dużym dystansem, jednak z wielu powodów materiały te mogą być doskonałym źródłem do przygotowania szerszego opracowania dotyczącego rewolucji węgierskiej. Przykładowo, znajdziemy w nich także wzmianki o zaangażowaniu Polaków w węgierskie przemiany polityczne na jesieni 1956 r. Z akt wiadomo co najmniej o dwóch takich osobach: Kazimierzu Tyranszkim i Edmundzie Burtykovszkim (prawdopodobnie: Burtykowskim, ur. 23 listopada 1918 r. w Zakrzowie)<sup>3</sup>. Bur-

<sup>2</sup> Oddziały składające się z robotników popierających reżim Kádára, którzy przed rewolucją byli członkami partii komunistycznej, agentami służby bezpieczeństwa. Od waciaków (węg. *pufajka*), w które byli ubrani, wzięła się nazwa całej formacji.

<sup>3</sup> Tyranszky rozwinął działalność konspiracyjną dopiero po interwencji sowieckiej. Zorganizował grupę zbrojną, planował nasilenie oporu, a nawet napad na pociąg wojskowy. Członkowie tej grupy, która określała się jako Magyar Függetlenségi Párt (Węgierska Partia Niepodległości), odbywali przeszkolenie wojskowe i zaznajamiali się z mapami wojskowymi z podręcznika z 1938 r. Po interwencji sowieckiej grupa wydawała także ulotkę zatytułowaną *Pamiętajmy o 4 listopada*. Poza Tyranszkim do grupy tej należał m.in. dwudziestojednoletni György Borbély i czterdziestojednoletni nauczyciel historii Gyula Arisztid. Tyranszky (jeśli uwzględnimy węgierską pisownię nazwisk słowiańskich, to niewykluczone, że nazywał się Tyrański) określany był jako nauczyciel z Warszawy, który przybył do Budapesztu przez Austrię. W stolicy Węgier miał zamiar założyć firmę budowlaną (jeden z Węgrów nazwiskiem Szentimray skontaktował go nawet z odpowiednią osobą z Ministerstwa Budownictwa), mającą zajmować się odbudową miasta. Faktycznie poświęcił się działalności konspiracyjnej.

tykovszky był zaangażowany w wydarzenia rewolucyjne, dlatego warto powiedzieć więcej na jego temat. Pozostał na Węgrzech jako uchodźca wojskowy z 1939 r. Po drugiej wojnie światowej nie wrócił do Polski. Jeszcze przed rewolucją był kilkakrotnie sądzony przez władze węgierskie, m.in. za obrazę władz w stanie nietrzeźwym oraz za to, że na początku lat pięćdziesiątych przywiózł z prowincji do Budapesztu (pracował jako kierowca) balon z ulotkami, jakie państwa zachodnie wysyłały za żelazną kurtynę w ramach akcji propagandowej. O ulotkach tych nie powiadomił władz i na krótko trafił do więzienia. W czasie rewolucji wszedł do kierownictwa Wojskowego Rewolucyjnego Komitetu (Katonai Forradalmi Bizottság) działającego w II dzielnicy Budapesztu w okolicach ulicy Fő. Głównymi osobami działającymi w tym Komitecie byli Otto Roboz i Sándor Palfia. W różnych sprawozdaniach znajdujemy nazwisko Burtykovszkiego, co sugeruje, iż był bardzo aktywnym uczestnikiem omawianych wydarzeń. Miał być obecny w redakcji pisma „Szabad Nép”, być może wraz z zajmującymi ją siłami rewolucjonistów z północnej części Budy. W innym miejscu Burtykovszky pojawia się u boku przedwojennego porucznika honwedów Jánoasa Suri – przedstawiał się jako „dowódca sił powstańczych w Budzie”<sup>4</sup>.

Po roku 1957 oficjalne publikacje próbowały ukształtować w społeczeństwie przekonanie, że powstanie 1956 r. było dziełem wywiadów państw zachodnich, a jego wybuch poparły warstwy społeczne, które straciły swoją dotychczasową pozycję w wyniku nacjonalizacji przemysłu i reformy rolnej. Jednak nawet z archiwów węgierskiej służby bezpieczeństwa (Államvédelmi Hatóság – ÁVH) wynika, że przywództwo duchowe spoczywało wtedy w rękach intelektualistów, a idee przez nich głoszone poparli głównie studenci i młodzi robotnicy. Już 22 października na spotkaniu w auli politechniki budapeszteńskiej dominowali przedstawiciele stołecznych szkół wyższych, studenci politechniki w Szegedzie i reprezentanci Związku Pisarzy (Írószövetség)<sup>5</sup>, który od pierwszych dni powstania występował z wieloma postulatami do rządu, np. podczas przygotowań do manifestacji 23 października żądano nieużywania siły wobec manifestujących. 24 października związek zaprotestował przeciw pozostawianiu w rządzie Ernő Gerő, obawiając się powrotu Matyása Rákosiego, który w krytycznej sytuacji zdecydował się na emigrację w ZSRR (Gerő wchodził w skład triumwiratu, który do wybuchu walk niepodzielnie sprawował kierownictwo nad węgierską polityką: Gerő zajmował się sprawami gospodarki, Matyás Rákosi nadzorował kierownictwo partyjne, a Mihály Farkas był odpowiedzialny za służbę bezpieczeństwa i wszystkie procesy polityczne przed 1956 r.). Wystąpił też przeciwko powstającej w kręgach rządowych koncepcji wprowadzenia stanu wojennego i amnestii dla uczestników walk oraz aresztowanych manifestantów. Jeszcze 24 października po południu reprezentant Związku Pisarzy Zoltán Zelk telefonował do Imre Nagya z propozycją zakończenia walk i ogłoszenia powszechnej amnestii.

<sup>4</sup> Állambiztonsági Szolgálatok Történelmi Levéltára Budapest (Archiwum Historyczne Węgierskiej Służby Bezpieczeństwa w Budapeszcie – dalej ÁSZTL), 31.9.V-150381/5, t. 6: *Ellenforradalom Magyarországon, I-II kerületben miköd ellenforradalmárok* (Kontrewolucja w Budapeszcie. Kontrewolucjoniści działający w I i II dzielnicy), s. 3–6.

<sup>5</sup> *Az Írószövetség kiáltványai* (Odezwa Związku Pisarzy) [w:] *Egy népfelkelés dokumentumaiból 1956* (Z dokumentów powstania ludowego 1956), red. T.G. Korányi, Budapest 1989, s. 147–148.

Rola Związku Pisarzy w działaniach rewolucyjnych była ogromna i polegała głównie na wpływaniu na postawy moralne obywateli Węgier. Należało do niego wielu dziennikarzy niezadowolonych z rządów komunistycznych i z tej racji struktura ta miała ogromny wpływ na kształtowanie reformatorskiego i demokratycznego wizerunku rządu Nagya. Wielu intelektualistów (np. Tibor Méray, Tibor Déry) wygłaszało przemówienia radiowe mające na celu podtrzymanie na duchu walczących. 28 października Déry mówił przez radio: „Jestem dumny i szczęśliwy, że razem z moimi przyjaciółmi pisarzami możemy skierować pierwsze słowa i pozdrowienia do narodu. To jest w historii pierwsza i zarazem zwycięska węgierska rewolucja. [...] Od dziesięciu lat wykradano nam nasz kraj spod stóp, krok po kroku. Wierzmy nadal, że będziemy budować socjalizm, ale nie taki, który powstaje z krwi i kłamstwa, w więziennych murach”<sup>6</sup>. Inny reprezentant Związku Pisarzy, Gyula Hay, w komunikacie prasowym, który 30 października ukazał się w „Iradolmi Újság”, pisał: „Nie wierzyłem, że po dwunastoletnim wychowaniu mającym na celu zniszczenie ducha młodzież okaże się na tyle świadoma i zdyscyplinowana. Wierzę też, że ta rewolucja będzie rewolucją moralną, a i wypalony w jej ogniu naród pozostanie czystą wartością”<sup>7</sup>.

Wypracowany 21 października program polityczny środowisk intelektualnych, składający się początkowo z piętnastu punktów, poszerzono do dwudziestu pięciu. Pierwsze dwanaście dotyczyło wyłącznie kwestii politycznych. Żądano m.in. powołania Imre Nagya na stanowisko premiera, otwartej rewizji procesu László Rajka, pociągnięcia do odpowiedzialności osób winnych deficytu w handlu zagranicznym oraz informacji w sprawie handlu węgierską rudą uranową z ZSRR. Postulaty studenckie były drugoplanowe. W przypadku niewypełnienia woli narodu (tj. pierwszych sześciu postulatów) grożono manifestacjami (prawdopodobnie ten ostatni punkt zdecydował o dalszym przebiegu powstania). Wspomniane sześć postulatów dotyczyło m.in. natychmiastowego wycofania wojsk sowieckich z Węgier, zwołania kongresu partii i wyboru nowego komitetu centralnego, odsunięcia od władzy ekipy Rákosiego i powierzenia rządów Nagyowi, nowych demokratycznych wyborów i ustanowienia nowych stosunków z ZSRR oraz Jugosławią na zasadzie partnerstwa, a nie zależności.

23 października 1956 r. w Budapeszcie odbyła się manifestacja solidarnościowa z postulatami narodu polskiego i to właśnie ona stała się iskrą rozpalającą ogień rewolucji, do wydarzeń w Polsce wciąż bowiem odnoszono się z sympatią. Podczas obrad tzw. parlamentu studenckiego József Szilágyi, student IV roku masyzynostwa, wezwał do poparcia polskiego Października, a jego przemówienie, według materiałów ÁVH, było skierowane wyraźnie przeciw ZSRR (już wtedy wysunięto żądanie wycofania wojsk sowieckich). Tłumy zebrane 22 października w auli politechniki obradowały nad listą postulatów, które zamierzano przedstawić władzom. Stało się tak dzięki postawie Istvána Mariána<sup>8</sup>, oficera

<sup>6</sup> ÁSZTL, V-150 352/I, t. 2, *Forradalmi bizottságok 1956-ben* (Komitety rewolucyjne w 1956 r.), Budapest, 12 VII 1957 r., s. 900-909.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 908.

<sup>8</sup> István Marián – emerytowany wojskowy, który w powstaniu w 1956 r. wziął aktywny udział i pomagał się zorganizować studentom politechniki budapeszteńskiej. Według wielu uczestników tamtych wydarzeń był centralną postacią podczas formułowania postulatów studenckich w październiku

armii węgierskiej, który był duchowym przywódcą pierwszych dni powstania, i to właśnie on oraz przywódcy Magyar Egyetemi és Főiskolai Egyesületek Szövetsége (MEFESZ<sup>9</sup>) ustalili datę pierwszej wielkiej manifestacji na 23 października. Pod pomnikiem Petőfi'ego zebrało się wtedy około 50 tys. manifestantów, głównie studentów. Do młodzieży przyłączyli się robotnicy, członkowie Związku Pisarzy i ośmiuset zawodowych żołnierzy. Zebrani pod pomnikiem Bema manifestowali, dzierżąc polskie i węgierskie flagi narodowe i wyrażając w ten sposób podziw dla przemian politycznych w Polsce. Delegacja węgierskiego parlamentu studenckiego pozdrowiła przebywającą na Węgrzech delegację polskich studentów następującymi słowami: „W imieniu wszystkich węgierskich studentów pozdrawiamy polskie organizacje studenckie, które stały na czele ruchu zmierzającego do przekształceń demokratycznych i przekształciły się w organ w znacznej mierze kierujący polskim życiem publicznym. Wasze dokonania uznajemy za wzorcowe i my sami pragniemy działać w podobnym duchu”<sup>10</sup>.

Jeden z najbardziej znaczących w okresie powstania komitetów rewolucyjnych powstał na wydziale prawa Uniwersytetu Loránda Eötvösa w Budapeszcie (ELTE – Eötvös Loránd Tudományos Egyetem). Ukonstytuował się 28 października 1956 r. i nosił nazwę Magyar Értelmiségi Forradalmi Bizottság (MÉFB – Rewolucyjny Komitet Węgierskiej Inteligencji). Na jego czele stanęli Adam György, Géza Losonczi i Miklós Vásárhelyi. W skład formujących się w trakcie wydarzeń organów doradczych MÉFB wchodził ekonomiści: Adam György, Iván Kádár i György Markos. Komitet pełnił nieoficjalnie funkcję ciała doradczego rządu<sup>11</sup>, o czym świadczyły takie jego prerogatywy, jak formułowanie odezwy i manifestów do narodu, które po zatwierdzeniu przez filozofa Györgya Lukácsa trafiały do Imre Nagya. Niezwykle istotne jest to, że komitet był upoważniony do przyjmowania gości z zagranicy. 31 października 1956 r. przyjął delegację dziennikarzy polskich i delegację PZPR<sup>12</sup>. Z ramienia komitetu rozmowy z gośćmi prowadził Adam György. Według węgierskich służb bezpieczeństwa przyjechali oni do Budapesztu po to, aby na własne oczy przekonać się, jaki charakter mają zachodzące tam zmiany polityczne. To głównie pod wpływem opinii MÉFB rząd podjął decyzję o rozwiązaniu ÁVH, wycofaniu wojsk sowieckich z Budapesztu oraz zaakceptował postulat wolnych wyborów. Komitet zajął się też utworzeniem

1956 r. W pamiętnikach emigranta Béli Liptáka nazwisko Mariána pojawia się bardzo często (B. Lipták, *Testament of Revolution*, Texas 2001).

<sup>9</sup> Węgierski Związek Organizacji Uniwersyteckich i Akademickich – niezależna organizacja studencka na Węgrzech. Po jej likwidacji pod koniec lat czterdziestych komunistki utworzyli Demokratikus Ifjúság Szövetsége (Związek Młodzieży Demokratycznej), będący odpowiednikiem polskiego ZSMP.

<sup>10</sup> ÁSZTL, V–150 352/I, t. 1, s. 345.

<sup>11</sup> Na temat powstających komitetów rewolucyjnych, na których czele stali intelektualiści, pisal m.in. Géza Alföldy (*Ungarn 1956. Aufstand, Revolution, Freiheitskampf*, Heidelberg 1997).

<sup>12</sup> Na czele delegacji stali wiceminister spraw zagranicznych Marian Naszkowski oraz Artur Starewicz. Wizyta ta świadczy o wielkiej wadze, jaką kierownictwo PZPR przywiązywało do wydarzeń węgierskich. Polska delegacja była drugą po radzieckiej delegacją zagraniczną, która odwiedziła Budapeszt od momentu wybuchu powstania. Obydwie strony omówiły wydarzenia węgierskie, a stro- na polska zrelacjonowała wizytę Chruszczowa w Warszawie; według historyka Jánoša Rainera omawiano także sprawę groźby interwencji wojskowej (J.M. Rainer, *Nagy Imre 1953–1958. Politikai életrajz II*, Budapest 1999, s. 283).

Gwardii Narodowej, a 28 października zdecydował, aby pod kierownictwem Avranksi Jancsika i Évy Varga utworzyć centrum informacyjne przesyłające wiadomości o koncentracji wojsk sowieckich oraz lokalizacji i uzbrojeniu powstańców. Powołano także coś na kształt centrum prasowego zbierającego opinie o węgierskim powstaniu z innych krajów Europy i świata. To właśnie MÉFB wydał odezwę do narodu zawierającą sformułowanie: „Chwała tym, którzy z bronią w ręku bronią swoich pozycji, i którzy wiedząc o grożącej im śmierci, wyszli demonstrować przeciwko czołgom i karabinom maszynowym”<sup>13</sup>. Komitet działał do 4 listopada, kiedy to został rozwiązany. Odrodził się 21 listopada i prowadził propagandę przeciwko ówczesnemu prosowieckiemu reżimowi Jánsosa Kádára.

30 października 1956 r. przy węgierskim MSZ powstał komitet rewolucyjny, który uznał za konieczne stworzenie nowych fundamentów polityki zagranicznej Węgier. Podstawą dla ich wytyczenia była broszura Imre Nagya zatytułowana *Nemzetközi kapcsolatok öt alapelve és külpolitikánk kérdése* (Pięć podstawowych zasad stosunków międzynarodowych i naszej polityki zagranicznej). Sekretarz komitetu Pál Felix i jeden z jego członków György Heltai przygotowywali notę w sprawie wystąpienia Węgier z Układu Warszawskiego. Premier otwarcie twierdził, że polityka zagraniczna jego kraju powinna opierać się na neutralności, a także że dotychczasowy podział Europy na bloki polityczne nie ma nic wspólnego z pokojowym i demokratycznym rozwojem.

Istnienie tak wielu komitetów, tworzonych spontanicznie w każdej poważniejszej instytucji państwowej, dowodziło różnorodności zadań, przed jakimi stanął rząd Imre Nagya. Ten funkcjonujący w Ministerstwie Rolnictwa zajął się głównie problematyką wsi oraz przywróceniem wpływów Niezależnej Partii Drobnych Rolników (*Független Kisgazdapárt*) i Narodowej Partii Chłopskiej (*Nemzeti Parasztpárt*)<sup>14</sup>. Oprócz postulatów charakterystycznych dla innych komitetów rewolucyjnych postulował rozwiązanie spółdzielni produkcyjnych i wprowadzenie wolnego obrotu ziemią.

Na prowincji najsilniejsze wpływy zdobyły partie chłopskie. Jedynie w rejonach, gdzie ludność była słabiej wyrobiona politycznie, komuniści zachowali jeszcze dotychczasowe wpływy. Do kierownictwa Narodowej Partii Chłopskiej weszli dyrektor Muzeum Rolnictwa Ferenc Szabó, nauczyciel uniwersytecki i wielki myśliciel István Bibó oraz były poseł Ferenc Farkas. Niezależna Partia Chłopska zmieniła nazwę na Partię Petőfięgo. Wielu polityków partii ludowych wzięło czynny udział w organizowaniu nowego rządu. Farkas i Bibó jako ministrowie pracowali w rządzie Imre Nagya. Politycy Partii Petőfięgo uporczywie odrzucali apele Partii Drobnych Rolników nawołujące do zjednoczenia. Z ramienia rządu politycy Narodowej Partii Chłopskiej podjęli na arenie międzynarodowej starania o udzielenie pomocy rządowi węgierskiemu. Péter Véres udzielił m.in. wywiadu dla radia szwajcarskiego, który po 1957 r. władze uznały za próbę kontaktowania się ówczesnych władz z państwami kapitalistycznymi. W wywiadzie Véres stwierdził, że „położenie Węgier nie zależy już tylko od samego narodu węgierskiego, ale od całej ludzkości. Dlatego zwróciliśmy się do ONZ,

<sup>13</sup> ÁSZTL, V-150 355, *Jelentés* (Doniesienie), Budapest, 20 VI 1957 r., s. 120–121.

<sup>14</sup> I. Lajos, *Az 1956-os forradalom pártjai és programjaik*, „Múltunk” 1992, nr 2–3.



do narodów świata i prosimy je o pomoc, aby pomogły nam stworzyć niezależne, neutralne Węgry”<sup>15</sup>.

Komitet rewolucyjny w Budafok utworzono w pierwszych dniach powstania narodowego. Na jego czele stanął Vilmos Schmidt, który w porozumieniu z lokalnym szefem milicji Istvánem Szénem i innymi członkami komitetu, m.in. rzeźbiarzem Tiborem Vildem i malarzem Emilemi Vénem, w obecności dwustu osób nakazał zrzucić czerwoną gwiazdę z budynku poczty w mieście.

Jak podkreślano w materiałach węgierskich służb bezpieczeństwa, w lokalnych radach i komitetach rewolucyjnych duże wpływy zdobyli ziemianie, dawni urzędnicy i wojskowi z czasów Horthyego. Przykładowo w miejscowościach przylegających do Balatonu w zarządach komitetów i rad dominowali wojskowi. Twórcą Gwardii Narodowej w Balatonfenes był István Németh (urodzony w 1919 r.), lotnik z czasów drugiej wojny światowej, w Balatonfüzfő przewodniczącym rady rewolucyjnej został zaś przedwojenny oficer Miklós Istvánffy (urodzony w 1899 r. w Budapeszcie). W miejscowości Balatonalmádi na czele powstałej tam rady stanęli były właściciel fabryki György Szivák, oficer Akademii Lodoviceum (Wyzsza Szkoła Wojskowa powołana przez Habsburgów w XIX wieku) Béla Fárkas i oficer armii Horthyego Frigyes Molnár<sup>16</sup>. W materiałach węgierskich służb bezpieczeństwa znajdujemy notatkę dotyczącą komitetu rewolucyjnego w Tiszafüred, w którego skład wchodzić mieli miejscowi ziemianie (posiadający przed reformą rolną od 500 do 700 holdów ziemi<sup>17</sup>), przedwojenny urzędnik wojskowej administracji lokalnej i restaurator Imre Kovács<sup>18</sup>.

Na prowincji rady i komitety zetknęły się z problemami przywrócenia dawnego porządku prawnego i stanu własności ziemi sprzed wojny. Komitet rewolucyjny w Tiszaszentimre zdecydował na przykład, że własność ziemi powinna wrócić do stanu sprzed reformy rolnej w 1945 r. Rada robotnicza w Mezőkeresztes nalegała, aby zwrotowi podlegały majątki o powierzchni do 100 holdów. Rozpadały się zawiązane na początku lat pięćdziesiątych spółdzielnie produkcyjne, a większość ich pracowników domagała się zwrotu zabranej im ziemi. Pracownicy spółdzielni produkcyjnej „Harcos” (Bojownik) w Turkeve na zebraniu członków spółdzielni orzekli, że ziemia o powierzchni do 200 holdów powinna wrócić do swych dawnych właścicieli. Podobne było stanowisko rady rewolucyjnej w miejscowości Fejérgyarmati. Rada działająca w Egerze, prawdopodobnie z uwagi na fakt, że miasto otoczone było wielkimi winnicami, postanowiła, że o zwrot swojej własności mogą ubiegać się właściciele majątków o powierzchni do 500 holdów.

O zwrocie ziemi wywłaszczonym chłopom mówiło się w całym kraju; od narodowego komitetu w miejscowości Makó (który naturalnie był zdania, że dawną własność należy zwrócić) po reaktywujące się partie polityczne. Organ pras-

<sup>15</sup> ÁSZTL, V 150 352/I, t. 2, *Forradalmi bizottságok 1956-ben* (Komitety rewolucyjne w 1956 r.), Budapest, 12 VII 1957 r., s. 861.

<sup>16</sup> ÁSZTL, 3.1.9–V–1413961a, *Gyűjtube előállított személyek* (Osoby doprowadzone do aresztów zbiorczych), Budapest, 11 II 1957 r., s. 341–342.

<sup>17</sup> Hold (*katasztrális hold*) – historyczna jednostka powierzchni ziemi ornej na Węgrzech (ok. 0,57 hektara).

<sup>18</sup> ÁSZTL, V 150352/I, t. 2: *Az 1956 évi magyarországi ellenforradalom az allambiztonsági munka tükrében*, (Kontrrewolucja na Węgrzech w świetle pracy służby bezpieczeństwa), Budapest, 23 III 1958 r., s. 838–844.

wy Narodowej Partii Chłopskiej „Szabad Szó” (Wolne Słowo) w artykule z 31 grudnia 1956 r. zatytułowanym *Ki legyen a föld?* (Czyja będzie ziemia?) zajął się kwestią własności ziemi. Zwrot zajętych po wojnie przez państwo majątków popierał ukazujący się w Komárom „Figyelő” w artykule z 3 listopada 1956 r., w którym zwrócono uwagę opinii publicznej na kolejny ważny element przemian rewolucyjnych. Otóż pojawił się tam postulat powołania tzw. *földrendező bizottságok* (komitetów kierujących sprawami ziemi). Ich zadaniem miało być ustalenie stanu prawnego własności ziemi na prowincji, a także ustalenie odszkodowań za mienie chłopskie oraz należące przed wojną do ziemian (m.in. maszyny) przejęte na rzecz państwowych gospodarstw rolnych w latach pięćdziesiątych. Artykuł odniósł taki skutek, że postulat ten był stawiany przez wiele komitetów rewolucyjnych na terenie całych Węgier. W materiałach wytworzonych po 1957 r. przez węgierską służbę bezpieczeństwa znajdujemy zarzuty, że w skład komitetów regulujących stosunki rolne niejednokrotnie wchodził ziemianie oraz że w wyniku powstania podjęto próbę rozgrabienia dorobku, który przez dwanaście lat udało się stworzyć władzy ludowej.

Interesująca jest działalność powstałej 30 października 1956 r. rady rewolucyjnej w Krajowym Zarządzie Leśnictwa (Országos Erdészeti Főigazgatóság) z uwagi na wysunięte przez nią postulaty. Rada przygotowała dwudziestopunktowe memorandum, które skierowano do wicepremiera Zoltána Tildyego. Zawarte w nim główne postulaty dotyczyły wprowadzenia systemu wielopartyjnego, ogłoszenia neutralności i niezależności Węgier, wycofania wojsk radzieckich z terytorium kraju i zmiany godła narodowego. Jednym z najistotniejszych punktów była rewizja umów międzynarodowych w handlu z zagranicą, które były szczególnie niekorzystne, jeżeli chodzi o wymianę z ZSRR. Z Krajowego Zarządu Leśnictwa wykluczono pięciu komunistów, członków Węgierskiej Partii Pracujących (Magyar Dolgozók Pártja) – m.in. Istvána Tömpe, Istvána Mosonyi i Béłę Keresztesi. Członkowie nowo utworzonego zarządu wzięli udział w pracach Petőfi-Kör<sup>19</sup>. Rozpoczęto reorganizację kierownictwa resortu leśnictwa i przemysłu drzewnego. Nowe regulacje – co podkreślono w materiałach służb bezpieczeństwa – były korzystne dla dawnych właścicieli lasów i zakładów przetwórstwa drewna. Zakładały one zwrot tartaków ich wcześniejszym właścicielom oraz rewizje przyznanych odszkodowań za znacjonalizowanie prywatne lasy. Najwybitniejszymi postaciami w radzie byli: István Héder (ur. 1893 r.), do 1946 r. członek Niezależnej Partii Drobnych Rolników, rencista, w 1914 r. odznaczony Krzyżem Karola; inżynier István Danszki (ur. w 1927 r.), bezpartyjny, postulujący wymianę kadr w Krajowym Zarządzie Leśnictwa; Jenő Tikos (ur. w 1926 r.), inżynier leśnictwa, oraz László Generzich (ur. w 1903 r.). Członkowie zarządu wspomnianej rady żądali usunięcia komunistów z Krajowego Zarządu Leśnictwa a także, między innymi, rewizji umów gospodarczych zawartych przez komunistycznych funkcjonariuszy ministerstwa.

Jednym z pierwszych powołanych w okresie rewolucji komitetów rewolucyjnych był komitet w Instytucie Badawczym Przemysłu Drzewnego. Powstał

<sup>19</sup> Petőfi Kör (Koło Petőfięgo) – mała grupa dyskusyjna utworzona w 1954 r. w ramach Demokratikus Ifjúság Szövetsége (Związku Młodzieży Demokratycznej). Była istotnym elementem przygotowującym grunt pod przyszłe wydarzenia na Węgrzech na jesieni 1956 r.

21 października 1956 r. w prywatnym mieszkaniu przy Pozsonyi utca 21. Składał się z sześciu członków. Już na początku rewolucji z zarządu instytutu usunięto komunistę László Borsó, a pozostałym zabroniono wstępu do instytucji. Kierownictwo komitetu nawiązało współpracę z Gwardią Narodową podporządkowaną dzielnicowemu komitetowi w dzielnicy Újpest celem uzyskania ochrony przed ewentualnym atakiem komunistów, a komitet uchwalił szesnastopunktową odezwę z żądaniem pozbawienia ich praw politycznych. Skład osobowy komitetu rewolucyjnego w Instytucie Przemysłu Drzewnego był następujący: przewodniczący – László Rosner, ur. 1907 r. w Munkácsu, pochodzenia mieszczańskiego; członkowie – Gyula Bálint, ur. w 1905 r. w Szolnoku, pracownik naukowy instytutu; Géza Janko Czeglédi, ur. w 1921 w Oroshaza, pracownik naukowy instytutu; Gábor Kolozsvári, ur. w 1927 r. w Szegedzie, inżynier chemik; dr Zoltan Filó, ur. w 1915 r. w Budapeszcie, inżynier leśnik, pracownik naukowy instytutu.

Organizacja rad i komitetów rewolucyjnych byłaby niemożliwa bez odrodzenia się w okresie rewolucji węgierskiej życia politycznego. Postulaty wolnych wyborów, restytucji systemu wielopartyjnego, powrotu do rządów koalicji – z najsilniejszym jej elementem, Niezależną Partią Drobnych Rolników – doprowadziły do chwilowej restauracji pluralizmu politycznego na Węgrzech.

W pierwszej fazie powstania Niezależna Partia Drobnych Rolników oraz inne partie polityczne przeżywały swój renesans. Za sprawą dr. Gábora Soósa rozpoczęła się akcja tworzenia filii Partii Drobnych Rolników w instytucjach państwowych. Za pośrednictwem Zoltána Tildyego udało się odzyskać dawne lokale partii oraz otrzymać wsparcie finansowe w wysokości 200 tys. forintów na cele organizacyjne. Partia Drobnych Rolników otrzymała także samochody dawnej służby bezpieczeństwa oraz Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Węgierskiej. Z polecenia Tildyego wydawała gazetę „Kis Újság” pod redakcją Dezső Futó, który w artykule *Tiszta párt, tiszta újság* wzywał lewicową frakcję Partii Drobnych Rolników do zachowania jedności wobec zakusów komunistów<sup>20</sup>. Po wkroczeniu wojsk sowieckich aktywność partii osłabła. Liderzy znaleźli schronienie w zachodnich placówkach dyplomatycznych – István Bibó w brytyjskiej, Béla Kovács zaś w amerykańskiej.

31 października 1956 r. reaktywowano Demokrata Néppárt (Demokratyczną Partię Ludową). Przejęła ona budynki w V dzielnicy Budapesztu. Na czele stronnictwa stanęli Dénes Farkas, Zoltán Briglevits i Imre Székely. W celu wzmocnienia pozycji partii podjęto kontakty z austriacką Katolicką Partią Ludową oraz z rodzimą socjaldemokracją. O rozmachu Demokrata Néppárt świadczyć może fakt, że wydawała ona pismo „Hazánk” (Nasza Ojczyzna), które ukazywało się w 60 tys. egzemplarzy. W kierownictwie partii znalazł się minister przemysłu z czasów Horthyego Géza Bornemissza.

Do partii odgrywających mniejszą rolę w burzliwym okresie powstania zaliczyć należy Magyar Szabadság Párt (Węgierską Partię Wolności), reaktywowaną 25 października 1956 r. w mieszkaniu Dezső Abrahama. Partia współpracowała z Partią Drobnych Rolników, a głównym zwolennikiem tejże współpracy był Józ-

<sup>20</sup> ÁSZTL, V 150 352/I, t. 2, *Forradalmi bizottságok 1956-ben* (Komitety rewolucyjne w 1956 r.), Budapest, 12 VII 1957 r., s. 870.

sef Antal. Marginalne znaczenie posiadała Magyar Függetlenségi Párt (Węgierska Partia Niepodległości) założona na nowo 31 października 1956 r. Na jej czele stanęli Tibor Hornyák, József Gémes i György Fazekas.

W okresie powstania narodowego odrodziła się także Socjaldemokratyczna Partia Węgier (Magyar Szocialdemokrata Párt) – przed wojną i do 1947 r. jedna z czołowych sił politycznych na Węgrzech. Partia zawiązała się na nowo 25 października, w okresie powstańczych walk, kiedy Imre Nagy ogłosił koncepcję odrodzenia rządu koalicyjnego. Socjaldemokracja miała w tym planie odgrywać rolę kluczową. Czołowa osoba odpowiedzialna za propagandę socjaldemokratów, Anna Kéthly, nawiązała współpracę z Międzynarodówką Socjalistyczną, której siedziba znajdowała się w Wiedniu. Kéthly i András Révész udali się nawet do Wiednia na zaproszenie jednego z liderów austriackiej socjaldemokracji Petera Strassera, od którego Węgrzy otrzymali wsparcie finansowe i materialne. Na odbywającej się wówczas sesji Międzynarodówki zgłoszono chęć wysłania na Węgry delegacji. Dzięki wsparciu z zagranicy partia dysponowała wkrótce samodzielnym parkiem samochodowym i odzyskanymi lokalami w stolicy. Od października 1956 r. zaczęła znów ukazywać się gazeta „Népszavái”, od 84 lat główny organ prasowy socjaldemokratów<sup>21</sup>. Stronictwu sprzyjała polityka rządu Imre Nagya, który wydał decyzję o zablokowaniu kont komunistów w Banku Narodowym. Socjaldemokraci wraz z politykami Niezależnej Partii Drobnych Rolników i Narodowej Partii Chłopskiej 30 października wzięli udział w spotkaniu z Gézą Lasoncym i Nagym w sprawie odnowienia koalicji z 1945 r. Faktycznie poparcie rządu Nagya przez socjaldemokratów nastąpiło stosunkowo późno, bo dopiero dwa dni przed powtórną interwencją sowiecką. Należy podkreślić, że Anna Kéthly do 1 listopada 1956 r. twierdziła, iż partia nie poprze żadnych inicjatyw współpracy socjaldemokratów z rządem Nagya<sup>22</sup>. Stronictwo przejęło na nowo kontrolę nad związkami zawodowymi znajdującymi się do tej pory pod wpływami komunistów. Związek zawodowy branży komunikacyjnej kontrolował odtąd Péter Csaplár. Związek Zawodowy Drukarzy powołał nowe kierownictwo z socjaldemokratą Gyulą Pozsgaiem na czele. Podobnie było z kierownictwem Krajowej Rady Związków Zawodowych, gdzie także większość otrzymali socjaldemokraci.

Wyjątkowe miejsce w organizowaniu nowego życia społeczno-politycznego na Węgrzech w okresie powstania zajęli więźniowie polityczni. Wielu z nich emigrowało z kraju, ale przeważająca część zdecydowanie poparła Nagya, tworząc komitety opowiadające się za polityczną linią rządu. Poczesne miejsce wśród organizacji zrzeszających byłych więźniów zajmował Volt Politikai Foglyok Országos Szövetsége (Krajowy Związek Byłych Więźniów Politycznych) – organizacja, która powstała 1 listopada 1956 r. na spotkaniu w budynku kina „Urania” z połączenia mniejszych grup byłych więźniów. Część uwolnionych więźniów politycznych wzięła udział w organizowaniu Gwardii Narodowej.

<sup>21</sup> W jednym z pierwszych artykułów niezależny dziennikarz tej gazety Mihály Révész stwierdził, że na stronie tytułowej celowo zanizono numerację o 8 lat, ponieważ w ten sposób partia chciała pozbyć się bagażu doświadczeń, jaki stał się jej udziałem w latach 1948–1956. Jak napisał Révész, przez 8 lat ukazywały się „Népszavak”, a nie socjaldemokratyczne „Népszavái” (*ibidem*, s. 860–863).

<sup>22</sup> B. Lomax, *Magyarország 1956*, Budapest 1989, s. 155.

Zwalniani więźniowie kierowali się do stolicy, aby wziąć udział w tworzeniu nowych władz. Niektórzy z nich, jak na przykład Lajos Füzesi, który włączył się w walki na placu Széna, stanęli przeciw agresorom. Więźniowie, którzy zostali zwolnieni z więzienia w Vácu, zarekwirowali broń straży więziennej i samochodami więziennymi przyjechali do stolicy, aby wziąć udział w walkach. Na wniosek Istvána Somodiego w Budapeszcie powołano ogólnokrajowy komitet rehabilitacyjny zajmujący się przywracaniem praw politycznych oraz publicznych członkom zdelegalizowanych partii politycznych. Osoby takie były w czasach stalinowskich napiętnowane i zostały odsunięte od wszelkich funkcji społecznych oraz związanych z funkcjonowaniem samorządów lokalnych.

Bardzo wysoki poziom organizacji charakteryzował komitet rewolucyjny przy Węgierskich Kolejach Państwowych (Magyar Állami Vasút – MÁV). 24 października powstała tam Główna Rada Robotnicza, która 29 października przekształciła się i zmieniła nazwę na Naczelny Komitet Rewolucyjny. Kierowały nim osoby pozbawione w okresie stalinizmu praw politycznych i stanowisk kierowniczych z powodu przekonań politycznych – przewodniczącym został Jenő Kamuti, jego zastępcami zaś dr Iván Nadeczki i dr Zoltán Kőkényesi. Kierownictwo poparło powstańcze przemiany, a 3 listopada wydało rozkaz blokowania dróg przejazdowych, aby utrudnić poruszanie się wojskom sowieckim. Węgierskiemu wojsku zezwolono na korzystanie z radiostacji kolejowych w celu przekazywania rozporządzeń rządu Nagya. Realizując te rozporządzenia, podjęto m.in. decyzję zniszczenia dworca kolejowego w Záhony na granicy z ZSRR, aby utrudnić wojskom sowieckim przemarsz w kierunku Dunaju. W komitecie znalazło się 10 osób. Przedrewolucyjne kierownictwo kolei węgierskich w osobach Józsefa Bedő i Károlya Arató zostało usunięte. Na polecenie komitetu rewolucyjnego, który był tymczasowym zarządem firmy, rozwiązywano oddziały polityczne<sup>23</sup> działające przy filiach MÁV na prowincji – tak było przykładowo w Miskolcu. Należy tu wspomnieć o dwóch decyzjach komitetu. W pierwszej, wydanej 1 listopada, wezwano pracowników kolei do poparcia zdobyczy rewolucji i wystąpienia przeciwko wszystkim posunięciom, które w te zdobycze godzą. Na mocy decyzji z 3 listopada rodzinom kolejarzy, którzy zginęli w walce z agresorem radzieckim, zobowiązano się wypłacić po 5 tys. forintów (na ten cel przeznaczono w całym kraju 122 tys. forintów).

Pierwsze lokalne rady robotnicze przy Węgierskich Kolejach Państwowych powstały 26 października 1956 r., a kolejne tworzyły się do pierwszych dni listopada. Wszystkie podlegały komitetowi w Budapeszcie (jedną z najaktywniejszych była rada w Szegedzie, gdzie 30 października zorganizowano Gwardię Narodową, na której czele stanął pułkownik z czasów Horthyego dr Kálmán Kórányi). W Debreczynie na czele rady robotniczej stanął Barna Krasznai. Szybko zlikwidowano wydział polityczny przy tamtejszej dyrekcji MÁV oraz po-

<sup>23</sup> Zdaniem węgierskiej służby bezpieczeństwa likwidacja komórek wydziałów politycznych i służby bezpieczeństwa przy lokalnych siedzibach Węgierskich Kolei Państwowych przyczyniła się do tego, że tajna dokumentacja przedsiębiorstwa bardzo często trafiała w niepowołane ręce. W samym Debreczynie naliczono 67 takich przypadków, kiedy dokumentacja MÁV wydostała się na zewnątrz (ÁSZTL, 3.1.9-V-150-355/1, *Budapesti forradalmi bizottságok tevékenysége* (Działalność komitetów rewolucyjnych w Budapeszcie), Budapest, 26 III 1958 r., s. 146–148).

wołano Straż Robotniczą do ścigania stalinistów i wszelkich elementów antynarodowych.

Głównym organem kontrolującym wszystkie komitety i rady dzielnicowe w stolicy w okresie rewolucji była Centralna Rada Robotnicza Wielkiego Budapesztu (Nagybudapesti Központi Munkástanács)<sup>24</sup>. Jej struktura była następująca:

PREZYDIUM Sándor Báli, György Kalocsai, Sándor Rác		
Komitet gospodarczy	Komitet polityczny	Grupa informacyjno-prasowa
István Ring	József Balács	Miklós Sebestyén
Sándor Karsai	Sándor Báli	László Abód
Károly Nagy	Lajos Keresztes	Ernő Boros
	Endre Mester	
Reprezentacja rady w instytucjach i komitetach dzielnicowych, fabrykach i zakładach przemysłowych		

Działalność rady ze wszech miar zasługuje na uwagę. Najbardziej aktywnie działała w okresie, jaki nastąpił bezpośrednio po drugiej interwencji sowieckiej. Po 4 listopada pretendowała do występowania przed wojskami okupacyjnymi jako struktura kierująca ruchem oporu. Po drugiej inwazji sowieckiej planowano przekształcenie jej w ciało ogólnokrajowe. Na początku grudnia rząd Kádára pofnnymi kanałami zdobył informację o zamiarach rady planującej ogłoszenie strajku powszechnego i próbował przeciwdziałać tej akcji. 8 grudnia aresztowano szereg jej działaczy. Tego samego dnia z prowincjonalnego miasta Salgótarján nadeszły wiadomości o masakrze górników protestujących przeciwko brutalnej akcji wymierzonej w organizatorów strajku. W takich okolicznościach rada ogłosiła czterdziestoosmiodzinny strajk, który mieszkańcy stolicy spontanicznie poparli, z tym większą nadzieją, że na wolności pozostawało jeszcze dwóch działaczy rady: Sándor Báli i Sándor Rác. W tych okolicznościach 11 grudnia Kádár wystosował do obydwu rewolucjonistów osobiście pismo z prośbą o spotkanie w budynku parlamentu. Po przybyciu na miejsce Báli i Rác zostali aresztowani, a rada rozwiązana. W odpowiedzi na to „Népszabadság” wezwała do strajku, a w kilku ośrodkach przemysłowych na prowincji, m.in. w Ózd, Kecskemét i Miskolcu, doszło do walk. Rząd wprowadził więc stan wyjątkowy, zakaz zgromadzeń i poruszania się w określonych porach dnia. W ciągu kilku następujących dni zarządzono rozwiązanie wszystkich komitackich<sup>25</sup> i miejskich rad robotniczych poza Budapesztem<sup>26</sup>.

<sup>24</sup> S. Rác, *A Nagy-budapesti Központi Munkástanács, Beszélő összkiadás*, Budapest 1992. Na temat rad robotniczych powstałych w okresie rewolucji pisał też Bill Lomax (*Magyarország...*, s. 171–203).

<sup>25</sup> Komitat (*megye*) – jednostka podziału administracyjnego na Węgrzech. Jej kompetencje są porównywalne z województwem w Polsce, obszarowo zaś jest nieznacznie większa od polskiego powiatu.

<sup>26</sup> Według Billa Lomaxa po 4 XI 1956 r. sowieckie dowództwo wojskowe wykonało szereg wyroków na węgierskich powstańcach, od stycznia 1957 r. wyroki zapadały już w sądach węgierskich. Przykładowo, z sądzonych 33 działaczy rewolucyjnego komitetu dzielnicy Újpest na śmierć skazano 10 (B. Lomax, *Magyarország...*, s. 200–201).

Wśród komitetów dzielnicowych stolicy na pierwsze miejsce wysunął się Komitet Rewolucyjny Dzielnicy Újpest (Újpesti Forradalmi Bizottság) składający się z piętnastu członków. Na jego czele stał Pál Kósa, pochodzący z Balatonfüred (ur. w 1921 r.), z zawodu mistrz stolarski. W 1948 r. został wykluczony z partii za rozpowszechnianie wrogich poglądów. Ojciec Kósy przed 1945 r. był członkiem Partii Strzałokrzyżowców (Nyilaskeresztes Párt)<sup>27</sup>. Jak na lokalny, dzielnicowy komitet, ten w Újpest działał bardzo aktywnie. Jeden z jego członków, László Gábor, został oddelegowany do Wiednia, aby nawiązać tam kontakt z reprezentantami Radia Wolna Europa.

W materiałach węgierskich służb bezpieczeństwa znajdujemy szereg informacji na temat pochodzenia społecznych członków poszczególnych komitetów rewolucyjnych. Jeden z reprezentantów komitetu z Újpest Lajos Kollár, pochodzący z robotniczej rodziny (ojciec był pomocnikiem piekarskim), został wykluczony z partii z powodu szerzenia przekonań antysemitycznych. János Sohonyai (ur. w 1904 r.), należący przed 1945 r. do partii faszystowskiej, pochodził z rodziny kułackiej. Interesującą biografię posiadał też Károly Csehi (ur. w 1925 r. w Budapeszcie), który według materiałów węgierskiej bezpieki podczas wojny był członkiem partii faszystowskiej, a w końcowym okresie wojny żołnierzem 25 Dywizji Grenadierów SS „Hunyadi”. W 1946 r. został skazany na dożywocie, a w 1956 r. zwolniono go z powodu złego stanu zdrowia. Po wybuchu walk w Budapeszcie przyłączył się do walczących powstańców w dzielnicy Újpest<sup>28</sup>.

Komitet z Újpest redagował apele i odezwy w języku angielskim, francuskim i niemieckim. Wysłał także swojego delegata do Austrii w celu przeprowadzenia pertraktacji z władzami Austriackiego Czerwonego Krzyża. Dzięki tej inicjatywie oddziały z Újpest były zaopatrzone w lekarstwa i środki medyczne z Europy Zachodniej. Komitet oddelegował na prowincję kilku swoich przedstawicieli (Sándor Lichtenstein, Lajos Kollár i Miklós Péterfi), których zadaniem było doprowadzenie do tego, by prowincjonalne oddziały zbrojne i flotylla dunajska przyłączyły się do walczącego Budapesztu. Miklós Péterfi z oddziałem liczącym 150 ludzi i 3 czołgami zajął 31 października 1956 r. więzienie w Kőbánya, uwalniając około 800 osób. Większość z nich przyłączyła się do oddziałów powstańczych.

Doniosłe postulaty uchwaliła rada robotnicza zakładów przemysłowych z XI dzielnicy Budapesztu (okolice Góry Gellérta). W punkcie pierwszym ogłoszono, że zakłady produkcyjne i ziemia należeć będą do ludzi pracy. Uchwały podjęte zostały 12 listopada 1956 r., już po zajęciu prawie całego kraju przez armię sowiecką. Żądano m.in. opuszczenia stolicy przez siły sowieckie, zaprowadzenia porządku przez jednostki węgierskie i zwolnienia zatrzymanych członków gabinetu Imre Nagya. Rada postulowała także przeprowadzenie wolnych wyborów; dopuszczone do nich miały być jednak tylko te partie polityczne, które uznawały społeczną własność środków produkcji. Poza tym ogłoszono zawieszenie broni pomiędzy interweniującymi wojskami a oddziałami rewolucyjnymi

<sup>27</sup> Najistotniejsze ugrupowanie polityczne węgierskich faszystów będących przy władzy w drugiej połowie 1944 r. Ideowym przywódcą partii był Ferenc Szálasi (1897–1946). W skrócie określani jako nilaszowcy.

<sup>28</sup> ÁSZTL, 3.1.9 V 150355/1, t. 2, *Budapesti forradalmi bizottságok tevékenysége* (Działalność komitetów rewolucyjnych w Budapeszcie), Budapest, 26 III 1958 r., s. 47–50.

oraz konieczność utworzenia jednostek odpowiadających za bezpieczeństwo wewnętrzne państwa. Miały one rekrutować się spośród osób niezaangażowanych w AVH i w życie partyjne w czasach Rákosiego.

W okresie jesiennych walk w Budapeszcie powstały też komitety, które za cel postawiły sobie podporządkowanie mniejszych rad dzielnicowych. Należał do nich Krajowy Komitet Narodowy (Országos Nemzeti Bizottmány), który powstał 1 listopada 1956 r. i pierwotnie nosił nazwę Węgierski Narodowy Komitet Rewolucyjny (Magyar Nemzeti Forradalmi Bizottmány). Jego siedzibą był ratusz miejski, a twórcami – Péter Kuczka i István Márkus. Komitet ustawicznie nawoływał do tworzenia w każdej instytucji i miejscowości na Węgrzech władz nowego typu, niewywodzących się z totalitarnej przeszłości, ale „narodowych”, co odzwierciedlać miał przymiotnik *nemzeti* albo *magyar* w ich nazwie. Komitet wykorzystywał samochody Narodowego Frontu Ludowego (Magyar Függetlenségű Népfront<sup>29</sup>) oraz aprowizację kierowaną przed powstaniem na jego konto. W swojej krótkiej historii miał różne nazwy.

Chodziło o odróżnienie się od komitetu Józsefa Dudása, który powstał 29 października 1956 r. i nosił nazwę Nemzeti Forradalmi Bizottmány (Narodowy Komitet Rewolucyjny – NRP). Działał on w drugiej dzielnicy Budapesztu, w północno-wschodniej części stolicy, prowadząc walki z wojskami radzieckimi na placu Széna i w jego okolicach. W jego pracach brało udział 10–12 osób, działających w cieniu charyzmatycznego przywódcy. Dudás pochodził z Siedmiogrodu i był synem milicjanta. Po wyzwoleniu trafił na Węgry i wstąpił do Niezależnej Partii Drobnych Rolników, skąd w 1946 r. został wyrzucony z powodu podejrzania o antyrewolucyjne poglądy, a następnie uwięziony. Wydalono go z Węgier do Rumunii, gdzie spędził 8 lat w więzieniu (opuścił je w 1954 r.). Po wybuchu rewolucji z miejsca przyłączył się do sił powstańczych, zajmując z podległymi mu ludźmi budynek redakcji „Szabad Nép”. Komitet wydawał rozporządzenia i apele do ludności stolicy, wzywając do oparcia przyszłego ustroju na neutralności państwa i pluralizmie politycznym. József Dudás miał dość rozległe ambicje polityczne. 27 października przemawiał do powstańców na placu Széna, a dwa dni później, po zajęciu redakcji „Szabad Nép”, stworzył dwudziestopięciopunktowy program zawierający m.in. postulaty neutralności Węgier, wprowadzenia systemu wielopartyjnego i utworzenia rządu koalicyjnego. Charakterystyczne jest, że Dudás popadł w konflikt z rządem Nagya. W wydawanej przez swój komitet gazecie nakłaniał polityków partii ludowych do odejścia z tego rządu<sup>30</sup>. W zajęтым budynku „Szabad Nép” komitet wydawał pismo „Függetlenség”, na łamach którego Dudás nakazał zamieścić odezwę do mieszkańców stolicy z apelem *Nem ismerjük el a jelenlegi kormányt* (Nie uznajemy obecnego rządu). Odezwa ukazała się 30 października 1956 r.

<sup>29</sup> Instytucja utworzona przez komunistów w 1949 r. na gruzach partii mieszczańskich i chłopskich. Na jej czele stał Rákosi. Front Ludowy sięgał tradycjami do lat trzydziestych, ale w latach pięćdziesiątych stał się marionetką służącą do przeprowadzania wyborów zgodnie z potrzebami reżimu komunistycznego. W czasach rządu Imre Nagya zmieniono mu nazwę na Hazafias Népfront (Patriotyczny Front Ludowy). Po rewolucji, za czasów Kádára, Front Ludowy powrócił do swojej służebnej wobec rządu formy z końca lat czterdziestych.

<sup>30</sup> J. Dudás, *A koalíciós kormány sem fogadjuk el*, „Függetlenség”, 30 X 1956.



Powodów konfliktu z rządem Nagya było kilka, ale prawdopodobnie najważniejszy był taki, że Dudás miał ambicje odegrania poważniejszej roli w powstaniu. 30 października 1956 r. doszło do jego rozmów z rządem. Z powodu otwartej jego krytyki oraz splądrowania Banku Narodowego Dudás był dwukrotnie poszukiwany przez wojska rządowe. Na początku listopada 1956 r. podjął negocjacje z Pálem Maléterem<sup>31</sup> na temat utworzenia jednolitego dowództwa powstańczego i ewentualnej obsady nowego rządu. Żądał dla siebie i ludzi ze swojego komitetu sześciu tek ministerialnych. Władze sowieckie aresztowały go 21 listopada 1956 r. po zwabieniu do parlamentu na rokowania. W połowie stycznia 1957 r. został skazany na śmierć i po pięciu dniach wyrok wykonano.

Niezwykle niebezpieczna sytuacja wytworzyła się także w Győr. W mieście tym 26 października powstała rada narodowa, na której czele stanął Attila Szigethy (ur. w 1912 r. w Kapuvárze) popierający politykę Nagya. Jednak przedwojenny elektorat prawicowych partii politycznych w zachodniej części kraju coraz bardziej odcinał się od polityki rządu w Budapeszcie. Bill Lomax wysunął nawet tezę, że w zachodniej części Węgier doszło do wyraźnej koncentracji nilaszowców i zwolenników przedwojennego ustroju horthystowskiego. Reprezentantem tych dążeń i tęsknot był początkowo fanatyczny mnich zakonu benedyktynów Iréneusz Galambos. Do poważniejszego kryzysu doszło 30 października, kiedy rada narodowa z Győr wezwała inne mniejsze rady zachodniej części kraju do utworzenia Zadunajskiej Rady Narodowej (Dunantúli Nemzeti Tanács). Cel ten zrealizowano, ale tego samego dnia z Budapesztu przybył rewolucjonista nazwiskiem Somogyvári z kilkoma towarzyszami (już samo jego pojawienie się wzbudziło sensację, przyjechał bowiem w białym płaszczu ze świeżymi plamami krwi). Początkowo Somogyvári próbował zająć budynek radia i podburzyć mieszkańców Győr przeciw rządowi Nagya i miejscowej radzie. Postulował nawet utworzenie drugiego rządu, niezależnego od stołecznego. Rozsądna postawa Zadunajskiej Rady Narodowej i nieuleganie demagogii uchroniło kraj przed kryzysem. Dwaj najbardziej umiarkowani członkowie rady otrzymali funkcje kierownicze: Szigethy został przewodniczącym, jego najbliższy współpracownik György Szabó zaś – wiceprzewodniczącym.

Trzeci najpoważniejszy kryzys rada w Győr przeżyła 1 listopada. Wówczas to do miasta trafiły apele Józsefa Dudása nawołującego do powołania jednego rządu, który funkcjonowałby na bazie jego rady i Zadunajskiej Rady Narodowej. Zdecydowana interwencja Szigethyego, który stwierdził, że takie zachowanie byłoby zdradą ojczyzny, ponownie rozwiązała sytuację. Według niektórych źródeł węgierskich i opracowań historycznych, na początku listopada przybył do Győr gen. Zakó, jeden z liderów ruchu faszystowskiego na Węgrzech w okresie drugiej wojny światowej. Sytuacja ta groziła podziałem kraju na dwa państwa, tak jak to stało się w Korei. Czesosłowackie „Rudé Právo” pisało wręcz, że na początku listopada na Węgrzech funkcjonowały co najmniej cztery ośrodki władzy<sup>32</sup>. Szigethy ponownie wezwał do jedności i wytrwania w lojalności wobec rządu Nagya. 3 listopada w rozmowie z Wiktorem Woroszylskim stwierdził na-

<sup>31</sup> Gen. Pál Maléter – jeden z generałów armii węgierskiej, który 31 X 1956 r. zdezerterował i przyłączył się do sił rewolucyjnych. Sprzeciwiał się wykonywaniu kary śmierci na funkcjonariuszach ÁVH bez wyroku sądowego, wzywał do spokoju i udzielenia poparcia rządowi Nagya.

<sup>32</sup> *Reakcje v Mad'arsku na postupu – zámjy lidu v nebezpeäi*, „Rudé Právo”, 2 XI 1956, s. 3.

wet: „Dziś oto jest ten dzień, w którym bez zastrzeżeń uznaliśmy rząd. Obecnie zadaniem wszystkich sił rewolucyjnych jest zgromadzić się wokół rządu Imre Nagya [...]. Od dnia dzisiejszego jest to tak naprawdę rząd ludowy”<sup>33</sup>.

Szigethy przed wojną był urzędnikiem administracji lokalnej w mieście Kapuvár. Od 1943 r. aktywnie działał w ruchu antyfaszystowskim. Po wojnie był politykiem Partii Chłopskiej (Parasztpárt), a w 1947 r. został wybrany na deputowanego do parlamentu. Nigdy nie wstąpił do partii komunistycznej. W latach 1950–1954 był wiceprzewodniczącym rady komitackiej, a w 1955 r. w Sopronie otrzymał dyplom inżyniera leśnictwa. W rewolucyjne wydarzenia w Győr zaangażował się 26 października 1956 r., kiedy wybrano go na przewodniczącego miejskiej rady narodowej, która oddelegowała dwie osoby do Mosonmagyaróvár w celu zapobieżenia dalszej eskalacji wydarzeń. Doszło tam bowiem do ataku sił ÁVH na pokojową manifestację. Zginęło około stu osób, w tym kobiety i dzieci. Rada pod kierownictwem Szigethyego od samego początku dążyła do konsolidacji władz, a dwa dni po powstaniu wystosowała do rządu Nagya w Budapeszcie ultimatum zawierające listę koniecznych reform. Czas próby dla rady w Győr nadszedł 30 października, kiedy robotnicy i wojsko w fabryce wagonów pod przewodnictwem Lajosa Somogyváriego przeprowadzili próbę puczu w stosunku do legalnego rządu w Budapeszcie. Po zdławieniu powstania Szigethy został zaproszony przez Kádára do objęcia teki ministra w jego rządzie. Kiedy odmówił, został zwolniony z zajmowanych funkcji publicznych, a w maju 1957 r. sąd komitatu Győr-Sopron nakazał aresztowanie go. Zanim doszło do przesłuchań, Szigethy popełnił samobójstwo.

Najaktywniejsze rady i komitety robotnicze na prowincji działały w ośrodkach przemysłu hutniczego oraz rejonach wydobywa węgla i w obliczu inwazji sowieckiej częstokroć wzywały do oporu. Najcięższe walki z powstańcami miały miejsce w Dunapentele, Ózd i Miskolcu oraz w rejonie Dorog, Tatabánya i Pécsu. Ostatni komunikat radiowy z prowincji o trwających tam walkach został wysłany z Dunapentele 7 listopada 1956 r. W stolicy najkrwawsze starcia odnotowano w dzielnicy Kőbánya i Csepel, gdzie działały jedne z bardziej aktywnych stołecznych komitetów robotniczych.

Rada typowo robotnicza powstała na wyspie Csepel w Budapeszcie, gdzie koncentrowało się życie gospodarcze stolicy. Obok powołanego narodowego komitetu (któremu przewodniczył socjaldemokrata István Ivanics) działała tam Gwardia Narodowa z przedwojennym oficerem Istvánem Buri na czele, która pod koniec października zaatakowała komendę milicji w XXI dzielnicy Budapesztu i zasłynęła z rozpaczliwego oporu, jaki stawiała wkraczającym oddziałom sowieckim. Oddziały gwardii zostały wsparte przez regularną armię węgierską i jej dowódców w osobach poruczników Sándora Kőrösi, Józsefa Kovácsa i porucznika lotnictwa Józsefa Andí<sup>34</sup>.

Naczelne dowództwo sił rewolucyjnych podlegało generałowi Béli Király (ur. w 1912 r. w Kaposvárze), który także organizował Gwardię Narodową

<sup>33</sup> W. Woroszyński, *Magyarország napló*, Budapest 1984, s. 31–32.

<sup>34</sup> E. Nagy, *A munkástanács alakulása és működése Csepelen*, Az 1956-os Intézet Oral History Archivuma, wywiad nr 22, Budapest 1986. Zob. także Z.E. Tóth, *A Csepel Vas- és Fémművek munkástanácsainak története (1956–1957)*, „Múltunk” 1999, nr 4.

w stolicy. Po wkroczeniu wojsk sowieckich wydał szereg rozporządzeń organizujących linię obrony. Próbował odciąć miasto od zbliżających się oddziałów sowieckich i w tym celu planował wysadzenie obwodnicy Budapesztu w okolicach Jánoshegy, głównej drogi Istenhegyi ut, lotniska szybowcowego i Wyższej Szkoły ÁVH. W okresie wojny Király był oddelegowany do Ministerstwa Obrony, a wczesną wiosną 1945 r. odpowiadał za obronę kraju w rejonie miasta Kőszeg, gdzie wraz podległymi mu oddziałami przeszedł na stronę wojsk sowieckich. Latem 1945 r., podczas transportu do ZSRR, zbiegł i natychmiast wstąpił do partii komunistycznej. Po podjęciu tej decyzji awansował w hierarchii nowej ludowej armii: od dowódcy dywizji w prowincjonalnym Pápa do szefa Akademii Wojskowej. Latem 1951 r. w jego karierze nastąpiła gwałtowna zmiana, ponieważ władze oskarżyły go o spisek. Pół roku później został skazany przez sąd wojskowy na karę śmierci, którą zamieniono na dożywocie. Więzienie opuścił na początku września 1956 r. i wziął bardzo aktywny udział w wydarzeniach rewolucyjnych. 30 października mianowano go głównodowodzącym sił powstańczych w Budapeszcie. Stał na czele Rewolucyjnego Komitetu Bezpieczeństwa Państwa (Forradalmi Karhatalmi Bizottság), a jego zastępcą był Sándor Kopácsi. Po rewolucji, w 1957 r., wyjechał do Austrii, a potem do Francji. Na emigracji Király powołał do życia Węgierską Radę Rewolucyjną w Strasburgu. Następnie wyjechał do USA, gdzie po ukończeniu studiów na Columbia University odgrywał istotną rolę w organizacji życia madziarskich emigrantów (był członkiem Hungarian Freedom Fighters Federation – Federacji Bojowników o Wolność Węgier).

Zagadnienie funkcjonowania instytucji powstańczych nabrało szczególnego znaczenia dopiero po 1989 r., kiedy partie polityczne węgierskiej prawicy i centrum głosiły, że dla odrodzenia się samorządności na Węgrzech istotne znaczenie miała działalność lokalnych organów władzy w powstańczym Budapeszcie. O aktualności tego stwierdzenia przypominał jeden z liderów Węgierskiego Forum Demokratycznego (Magyar Demokrata Fórum – MDF) Balázs Horváth, który przy okazji wyborów samorządowych w październiku 2002 r. przypominał dziedzictwo roku 1956 i jego znaczenie dla węgierskiej demokracji i rozwoju samorządności.

TADEUSZ KOPYŚ (ur. 1967) – adiunkt w Instytucie Europeistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jego zainteresowania badawcze koncentrują się na sprawach Europy Środkowej w XIX i XX wieku ze szczególnym uwzględnieniem spraw węgierskich. Autor książki *Kwestia narodowościowa na ziemiach Korony św. Stefana 1867–1918* (2001). W roku bieżącym ukaże się jego kolejna książka na temat działalności politycznej Oszkára Jásziego.

*Functioning of revolution committees and councils in Budapest in autumn 1956*

*Revolution committees existing in the period of national uprising in Hungary in October and November 1956 were an extremely important element of the activity of democratic forces and an expression of revival of self-government institutions, which in the previous centuries played an important role in shaping a parliamentary democracy in this country. The committees tried to organize the political life and provide solutions for current political and social problems. They were created in almost every institution and plant in Hungary, and often their aim was to draw the authorities of communist origin back from the power. In the countryside their introduction was arousing hope for restoring the pre-war land owning situation. There was a wide range of revolution committees and councils, they were also created among political prisoners who were released during the uprising, ministry employees and in such strategic companies as Hungarian State Railways. The Central Workers' Council of the Great Budapest in Budapest was a kind of supervisory authority. These institutions were also advisors in the Nagy government. Their functioning was at large terminated by the Soviet intervention. The most important committees, as the Central Workers' Council of the Great Budapest, had to be counted with to such an extent, that Soviet authorities had negotiated the way of dissolving them with their members, after which the latter were arrested and sentenced. The functioning of committees and councils was connected with revival of political parties existing in the interwar period, because one of the basic demands of the committees sent to the government was reintroduction of the multiparty system, common and democratic parliament elections and leaving the Warsaw Treaty.*